

BEZPIECZEŃSTWO / SECURITY**JÓZEF DOMAGALSKI****ROZWÓJ WSPÓŁPRACY
W REGIONIE NORDYCKO-BALTYCKIM
W LATACH 90. XX W. A POLITYKA PÓŁNOCNA RP**

Po zakończeniu zimnej wojny powstały warunki do rozwoju współpracy w regionie nordycko-baltyckim. Ukształtowana w latach 90. infrastruktura stosunków międzynarodowych w Europie Północnej wywarła wpływ na rozwój współpracy regionalnej i określiła architekturę bezpieczeństwa w regionie. Przedmiotem badań jest polityka regionalna państw nordyckich wobec państw Baltikum, Polski i Rosji, polityka Niemiec, Rosji, UE i USA wobec regionu Europy Północnej oraz rozwój współpracy regionalnej Polski z państwami Europy Północnej w latach 90. XX w., w szczególności w obszarze bezpieczeństwa.

Celem artykułu jest zdefiniowanie uwarunkowań rozwoju współpracy, w tym w obszarze bezpieczeństwa, w regionie nordycko-baltyckim w latach 90. XX w. oraz zbadanie, jak kształtowała się polityka północna RP po transformacji ustrojowej. Zasadniczym powodem podjęcia tematu było przekonanie o znaczeniu współpracy regionalnej z krajami nordyckimi dla pozycji Polski w Europie i skuteczności ważnych celów polskiej polityki zagranicznej, w tym polityki wschodniej.

Problemem badawczym było zbadanie, jakie były priorytety tej polityki, jak kształtowała się stabilność, jakie wystąpiły zagrożenia współpracy w regionie nordycko-baltyckim oraz jakie są jej perspektywy.

Wstępna analiza problemu badawczego pozwoliła na sformułowanie następującej hipotezy: Polityka północna RP zapoczątkowana w latach 90. rozwinęła się, przybrała określone formy instytucjonalne, niemniej jednak wymaga stałej, skoordynowanej strategii i konsekwencji w rozwijaniu relacji RP z państwami nordyckimi i inicjowania nowych form współpracy regionalnej.

W procedurze badawczej zastosowano głównie metodę analizy porównawczej, której poddano inicjatywy głównych aktorów polityki międzynarodowej wobec regionu nordycko-baltyckiego, czyli państw nordyckich, Federacji Rosyjskiej, USA, Niemiec, Unii Europejskiej i Polski.

1. Region Morza Bałtyckiego a Europa Północna

Państwa nordyckie stanowią w regionie bałtyckim jednorodny kulturowo obszar, oparty na historycznych związkach oraz bliskim, z wyjątkiem Finlandii, pokrewieństwie językowym. Położenie geograficzne, w tym oddzielenie poprzez Morze Bałtyckie od pozostałej części kontynentu, warunki klimatyczne, a także mała gęstość zaludnienia sprzyjały w przeszłości pozostawianiu państw i narodów tego obszaru poza głównym nurtem wydarzeń w Europie. Państwa nordyckie, niezależnie od odmiennych założeń polityki bezpieczeństwa i zróżnicowanej ewolucji stanowisk wobec integracji europejskiej, pogłębiały związki bilateralne oraz współpracę nordycką, w tym na szerszym forum międzynarodowym. Szwecja i Finlandia, pozostając poza blokami wojskowo-politycznymi, były ważnymi pośrednikami w powojennym dialogu między Wschodem i Zachodem oraz na osi Północ–Południe. Wszystkie państwa nordyckie wchodzą w skład Rady Państw Morza Bałtyckiego (RPMB). Mają one także własne, nordyckie struktury współpracy, jak Rada Nordycka i Nordycka Rada Ministrów oraz należą do innych, regionalnych organizacji międzynarodowych, jak Rada Euroarktycznego Regionu Morza Barentsa oraz Rada Arktyczna. Położenie Szwecji, Danii i Finlandii zarówno w regionie nordyckim, jak bałtyckim powoduje, że region bałtycki należy postrzegać szerzej – jako geoeconomiczną, a pod pewnymi względami także geopolityczną całość z regionem nordyckim.

Region Morza Bałtyckiego stawał się w latach 90. przedmiotem rosnącego zaangażowania Unii Europejskiej oraz zainteresowania ze strony USA i FR. W latach 90. ubiegłego wieku pojawiło się wiele inicjatyw w regionie, jak niemiecka Nowa Hanza, unijna *Baltic Sea Region Initiative* z 1996 r., następnie fińska inicjatywa Wymiaru Północnego UE, amerykańska propozycja *Northeast European Initiative*¹, czy łotewska idea *Amber gateway*. Szwecja i Finlandia, decydujące się pozostawać poza sojuszami wojskowymi, ale otwarte na współpracę z NATO w wielu dziedzinach bezpieczeństwa europejskiego, przyjęły akcesję Polski do Sojuszu jako korzystnie wpływającą na ich bezpieczeństwo. Pierwszoplanowa stała się wówczas kwestia otwartości Traktatu Północnoatlantyckiego i zapobieżenie wytworzeniu się „szarej strefy” na Wschód od granic NATO. Zarówno Szwecja, jak Finlandia sprzeciwiły się lansowanym jeszcze w 1996 r. ideom „regionalizacji” bezpieczeństwa w regionie bałtyckim i stanowczo odrzuciły próby „przydzielenia” im roli gwarantów bezpieczeństwa trzech państw Bałtyku, czyli Estonii, Litwy i Łotwy². Ważną rolę odegrały wówczas

¹ W późniejszych dokumentach amerykańskich stosowana jest dla tej inicjatywy nazwa *Northern European Initiative*.

² Zgłoszona we wrześniu 1996 r. przez Carla Bildta w Towarzystwie Passikivi w Helsinkach idea ustanowienia *Northern European Partnership for Peace* (NEPFP) została zdecydowanie odrzucona przez premiera Szwecji Görana Perssona. Koncepcja C. Bildta miała na celu zapobieżenie wytworzeniu się w regionie Bałtyku „szarej strefy” w związku z procesem rozszerzania NATO. Związki Rosji z NATO mogłyby bowiem okazać się silniejsze, aniżeli Szwecji i Finlandii z tym paktem. G. Persson odniósł się wówczas do swojej zgłoszonej miesiąc wcześniej inicjatywy utworzenia *Baltic Sea Cooperation Council* jako forum poszerzonego dialogu z Rosją i jako środka na osiągnięcie regionalnego bezpieczeństwa poprzez rozwiązywanie zagrożeń związanych z migracjami, prze-

takie inicjatywy, jak podjęcie po szczycie NATO w Berlinie w 1997 r. prac nad tzw. *Baltic Action Plan* i w konsekwencji podpisanie w styczniu 1998 r. Karty USA – państwa bałtyckie, a przede wszystkim realizacja programu Sojuszu Partnerstwo dla Pokoju (PdP). Aspiracje Republik Bałtyckich do członkostwa w NATO, w tym potwierdzenie przez Strobe’a Talbott’a w lipcu 1999 r. nieodwracalności procesu przygotowywania Estonii, Litwy i Łotwy do członkostwa w NATO, współpraca w dziedzinie wojskowej m.in. państw nordyckich i Polski z państwami Baltikum, a także strategiczne partnerstwo Polski z Litwą były kolejnymi elementami kształtującymi uwarunkowania do rozwoju współpracy w regionie bałtyckim także w obszarze bezpieczeństwa. Kolejnym czynnikiem kształtującym pozytywnie bezpieczeństwo w regionie stawało się funkcjonowanie Rady NATO – Rosja.

Państwa nordyckie udzieliły politycznego wsparcia Estonii, Litwie i Łotwie w procesie odzyskiwania i utrzymywania suwerenności państwowej. W pierwszej połowie lat 90. państwa nordyckie, w tym głównie Szwecja i Finlandia, koncentrowały swoje wysiłki przede wszystkim na udzielaniu pomocy Republikom Bałtyckim w przeprowadzeniu transformacji ustrojowej, traktując stosunki z Polską jako również ważne, ale jednak drugoplanowe w relacji do stosunków z Estonią i Łotwą i w mniejszym stopniu z Litwą. W ślad za zbliżeniem politycznym państw nordyckich i bałtyckich, czemu sprzyjało poczucie wspólnoty interesów i dziedzictwa kulturowego, następowało coraz większe powiązanie gospodarcze tych państw. Obszar Baltikum był traktowany przez firmy z państw nordyckich jako niemalże ich rynek wewnętrzny. Zwrócenie się państw nordyckich w drugiej połowie lat 90. w większym stopniu ku Polsce wynikało z płytkości rynków w państwach Baltikum. Stosunkowo duże koncerny nordyckie dostrzegły wówczas możliwości rozwoju zarówno na polskim, prawie 40-milionowym rynku, jak też w kierunku południowej i wschodniej Europy. Sprzyjała temu również postępująca w końcu lat 90. destabilizacja sytuacji w Rosji, rozczarowanie z powodu wyhamowywania reform demokratyzujących w tym kraju i w związku z tym załamywanie się rozbudzonych na początku lat 90. nadziei państw nordyckich na rozwój politycznych i gospodarczych relacji z Rosją oraz możliwości ekspansji na ten rynek.

2. Współpraca regionalna i stosunki RP z państwami Europy Północnej

Ważnym impulsem w kształtowaniu polskiej polityki bałtyckiej³ były rozmowy ze Szwedami na drodze dyplomatycznej jesienią 1989 r. w sprawie wystąpienia ze wspólną inicjatywą zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych państw

stępczością zorganizowaną i przemysłem. G. Persson podkreślił konieczność „brania pod uwagę historycznych interesów Rosji w regionie Bałtyku”.

³ Właściwe jest stosowanie określenia „Polityka północna RP”, czyli polityka skierowana wobec państw regionu Europy Północnej. Termin ten znalazł zastosowanie w polskiej polityce zagranicznej i w piśmiennictwie politologicznym dopiero w końcu lat 90.

nadbałtyckich, poświęconej współpracy regionalnej. Inicjatywa ta wynikała z dostrzeżenia możliwości wykorzystania ówczesnej koniunktury politycznej w Europie dla budowy nowej tożsamości regionu bałtyckiego. Strona szwedzka podeszła do tej idei z zainteresowaniem i z zadowoleniem – proponując jednocześnie podniesienie szczebla konferencji do rangi premierów – przyjęła polską ofertę wystąpienia jako współinicjator konferencji. Po wizycie premiera Szwecji Ingvara Carlssona w październiku 1989 r. w Warszawie realizacja inicjatywy nabrała tempa⁴. Obie strony uznały za celowe formalne zawężenie tematyki konferencji do problematyki środowiska Morza Bałtyckiego wychodząc z założenia, że w ówczesnej konfiguracji międzynarodowej idea spotkania na wysokim szczeblu przy jednym stole przedstawicieli wszystkich państw nadbałtyckich – z szerszą agendą mogłaby napotkać trudności. Szwecja wystąpiła z gotowością objęcia roli gospodarza wspólnej polsko-szwedzkiej inicjatywy, co zostało przyjęte z zadowoleniem przez stronę polską zarówno ze względów logistycznych, jak też z powodu przekonania o większym powodzeniu inicjatywy, gdy motorem działania będą Szwedzi (zważywszy zwłaszcza na początkową rezerwę wobec tej idei ze strony Niemiec i niejasne stanowisko b. ZSRR). Konferencja premierów państw bałtyckich w Ronneby latem 1990 r., która słusznie uznawana jest za kamień milowy współpracy bałtyckiej, zaowocowała nowymi inicjatywami.

Kluczowe znaczenie dla współpracy w regionie Morza Bałtyckiego miała decyzja o powołaniu Rady Państw Morza Bałtyckiego, podjęta na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw regionu w marcu 1992 r. w Kopenhadze (spotkanie odbyło się z inicjatywy ministrów spraw zagranicznych Niemiec Hansa-Dietricha Genschera i Danii Uffe Ellemanna-Jensena). RPMB ma bogaty dorobek i na trwałe wpisała się w struktury współpracy w regionie. Pod jej auspicjami realizowanych było wiele ważnych programów, jak np. VASAB 2010 (*Visions and Strategies around the Baltic Sea* – program przestrzennego rozwoju regionu, opracowany w następstwie spotkania ministrów odpowiedzialnych za ochronę środowiska i planowanie przestrzenne, które miało miejsce w sierpniu 1992 r. w Karlskronie) i Agenda 21 (program zrównoważonego rozwoju w dziedzinach rolnictwa, energetyki, rybołówstwa, leśnictwa, przemysłu, turystyki i transportu, zainicjowany na szczycie RPMB w Visby w maju 1996 r. i przyjęty na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych RPMB w czerwcu 1998 r.). Instytucjonalizacja współpracy w regionie Morza Bałtyckiego, realizowana w RPMB poprzez utworzenie w 1998 r. stałego sekretariatu i regularne spotkania komitetu wyższych urzędników, stwarzała dogodne warunki jej rozwoju. Współpraca bałtycka rozwinęła się w dużym stopniu zarówno na płaszczyźnie kontaktów międzyrządowych, resortowych i samorządowych, jak też w ramach organizacji i instytucji gospodarczych, naukowych i kulturalnych. Po konferencji premierów w Ronneby odbyły się w latach 90. jeszcze kolejne: w 1996 r. w Visby i w 1998 r. w Rydze. Regularnie odbywały się konferencje ministrów transportu, planowania przestrzennego, ochrony środowiska. Działały grupy zadaniowe

⁴ *Nota bene* Szwecja udzieliła wówczas Polsce pomocy w wysokości 300 mln koron, głównie na programy z zakresu ochrony środowiska.

powołane przez RPMB m.in. do zwalczania przestępczości zorganizowanej. Wykształciły się takie instytucje i organizacje, jak Konferencja Parlamentarna do spraw Współpracy w Regionie Morza Bałtyckiego, Bałtycka Konferencja Współpracy Subregionalnej (BSSSC), Związek Miast Bałtyckich, Stowarzyszenie Bałtyckich Izb Handlowych, Bałtycka Konferencja Rektorów Uniwersytetów. Instytuty Bałtyckie powstały w Karlskronie, Gdańsku, Tampere i Rostocku. Lata 90. przyniosły dynamiczny rozwój ruchów społecznych zainteresowanych pogłębianiem współpracy w regionie Morza Bałtyckiego. Do najważniejszych organizacji pozarządowych utworzonych w tym okresie w regionie zaliczyć należy: Bałtycką Komisję Turystyki, Wyspy Bałtyckie, Uniwersytet Bałtycki, Komisję Morza Bałtyckiego, Social Hansa, Sojusz Obszaru Morza Bałtyckiego, Bałtycką Sieć Muzyczną, Centrum Mediów Bałtyckich, Bałtyckie Biuro Młodzieży, Koalicję Czystego Bałtyku, Bałtycką Sieć do spraw Edukacji Ekologicznej, Ars Baltica, Organizację Portów Bałtyckich, Stowarzyszenie Muzeów i Zamków Wokół Morza Bałtyckiego, Bałtyckie Centrum Pisarzy i Tłumaczy, Przymierze Morza Bałtyckiego.

Stosunki polityczne Polski ze wszystkimi krajami nordyckimi osiągnęły w latach 90. wysoki poziom. Relacje z Niemcami stopniowo stawały się dobrosąsiedzkie, a zaszczości historyczne przestawały wpływać w istotnej mierze na bieżące stosunki. Również stosunki z Republikami Bałtyckimi, w szczególności z Litwą, zaczęły się dynamicznie rozwijać. Wprawdzie pozostały kwestie nierozwiązane, jak np. pisownia polskich nazwisk, ale bliska współpraca międzyrządowa rokowała nadzieję na rozwiązanie także spornych kwestii. W latach 90. istniały także przesłanki, aby stosunki z Rosją, obciążone nierozwiązanymi problemami i nacechowane obustronną nieufnością, zaczęły rozwijać się także z korzyścią dla obu stron. W tamtym okresie dosyć powszechne było w Europie, w tym w regionie bałtycko-nordyckim, oczekiwanie, że niezależnie od okresowych turbulencji rozwój sytuacji politycznej i gospodarczej w Rosji będzie zmierzał w kierunku demokratyzacji systemu, normalizacji stosunków i współpracy z Zachodem i jego strukturami, przede wszystkim z NATO i UE. Niezależnie jednak od potrzeby przezwyciężenia przeszłości, w stosunkach polsko-rosyjskich konieczne było wzmacnianie pozycji „przetargowej” Polski wobec Rosji, co mogło następować tylko w sprzężeniu interesów Polski z polityką UE, w tym w dużej mierze z interesami najbliższych sąsiadów nordyckich.

Wszystkie kraje nordyckie należą do najwyższej rozwiniętych państw świata i zajmują czołowe miejsca w porównawczych statystykach międzynarodowych w takich dziedzinach, jak: poziom dochodu narodowego na głowę mieszkańca⁵, stopień rozwoju gospodarczego i zaawansowania technologicznego, w tym technologii informatycznych i ich zastosowania w życiu społeczeństw, poziom nauki, w tym nakładów na badania naukowe, edukacji, warunki życia, ochrona środowi-

⁵ Według danych OECD z końca lat 90. kraje nordyckie pod względem poziomu dochodu na głowę mieszkańca zajmowały następujące miejsca: Norwegia – 3, Dania – 5, Islandia – 6, Finlandia – 17 i Szwecja 19. Dane OECD za 2017 r. plasują kraje nordyckie na następujących miejscach: Norwegia – 3, Islandia – 7, Dania – 8, Szwecja – 12 i Finlandia – 15, <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DatasetCode=SNA_TABLE1>, dostęp: 17.01.2019.

ska naturalnego, bezpieczeństwo publiczne i rozwój instytucji demokratycznych. Polska lat 90. stała się dla krajów nordyckich interesującym i ważnym partnerem. Dostrzeżenie nowej pozycji Polski znalazło wyraz w ogłoszeniu przez Szwecję roku 1999 „Rokiem Polskim” w szwedzkiej polityce zagranicznej i realizacji z dużym rozmachem programu „Polska w centrum uwagi”⁶. W oficjalnym oświadczeniu rządu szwedzkiego stwierdzano wprost, że Polska z dużym w proporcji do Szwecji, bo 40-milionowym rynkiem stała się dla tego kraju głównym partnerem w regionie. Tym samym Szwecja definitywnie uznała rozwój stosunków z Polską za jeden ze swoich priorytetów. Podobne zainteresowanie relacjami z Polską można było zaobserwować ze strony pozostałych państw nordyckich. Jeżeli jeszcze na początku lat 90. polska dyplomacja musiała zabiegać o realizację wizyt w stosunkach z państwami nordyckimi i ruch nie był w pełni dwukierunkowy, tak w końcu lat 90. miało już miejsce wzmożone zainteresowanie państw nordyckich dialogiem politycznym i rozwojem współpracy z Polską. Dobitym przykładem była zainicjowana przez premiera Görana Perssona wizyta na Wybrzeżu w marcu 1998 r., gdy ze względu na bogaty kalendarz wizyt premiera Jerzego Buzka jego zaproszenie do Szwecji nie mogło być szybko zrealizowane.

3. Region Bałtycki i Europa Północna w polityce Niemiec, Rosji, UE oraz USA

W latach 90. Niemcy nie należały do najbardziej aktywnych członków RPMB, mimo iż to ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i Danii byli inicjatorami powołania tej organizacji. Bonn unikało wówczas działań, które mogłyby być odczytywane jako zmierzające do odgrywania przez Niemcy wiodącej roli w kwestiach bałtyckich. W przeciwieństwie do jednoznacznego poparcia dla Polski w jej staraniach o przyjęcie do NATO i UE Niemcy unikały wyrażania mocnego poparcia dla Republiki Bałtyckich, w szczególności w odniesieniu do ich aspiracji do NATO. Podobnie Niemcy starały się nie angażować, w tym gospodarczo, np. w sprawie Kaliningradu, aby nie dawać powodu do jakichkolwiek reminiscencji terytorialnych. W polityce Niemiec wobec regionu bałtycko-nordyckiego widoczne było także wyraźne dążenie do nieantagonizowania Rosji. Przyczyną słabej aktywności Niemiec w regionie Morza Bałtyckiego należy upatrywać także w koncentracji ich uwagi w tamtym okresie na sprawach wewnętrznych związanych z integracją państwa i społeczeństwa po zjednoczeniu Niemiec. Ponadto Bonn i następnie Berlin, będąc mocno zaangażowane we wspieranie, w tym finansowe, procesów rozszerzenia NATO i UE, nie było skłonne do wyasygnowania kolejnych, znaczących kwot na realizację innych celów.

⁶ Polska odpowiedziała na tę szwedzką inicjatywę symetrycznym programem „Rok szwedzki w polskiej polityce zagranicznej” zrealizowanym z dużym rozmachem w 2003 r. Wszystkie polskie województwa, z wyjątkiem podkarpackiego, zorganizowały Dni Polskie w szwedzkich regionach, które zaowocowały nawiązaniem i pogłębieniem kontaktów i współpracy polsko-szwedzkiej na szczeblu regionalnym.

Kraje związkowe północnych Niemiec, w odróżnieniu od rządu federalnego w Bonn, przywiązywały natomiast dużą wagę do rozwoju współpracy z regionem bałtycko-nordyckim. Możliwości rozwoju współpracy z krajami nordyckimi i należącymi jeszcze wówczas do „bloku wschodniego” innymi państwami bałtyckimi zostały dostrzeżone w ogłoszonej w maju 1988 r. przez ówczesnego premiera landu Szlezwiku-Holsztyna Björna Engholma idei „nowej Hanzy”, jako regionu gospodarczej i kulturalnej współpracy transgranicznej. Gerd Walter, minister do spraw federalnych i europejskich w rządzie landu, zaliczany do architektów współpracy bałtyckiej, wskazywał, że w interesie Niemiec leżało przygotowanie Republik Bałtyckich i Polski do członkostwa w UE poprzez m.in. transfer *know-how* w ramach współpracy bałtyckiej. Podkreślając znaczenie ponownego odkrycia dla Niemiec regionu bałtyckiego, ten znany polityk SPD ubolewał, że polityczne i gospodarcze znaczenie tego regionu jest wyraźniej dostrzegane w USA niż w Niemczech⁷.

Współpraca Szlezwiku-Holsztyna i Lubeki jako niemieckiej drogi do Skandynawii z duńską prowincją Själand i leżącą nad Sundem częścią Skanii otrzymała nowy impuls po zbudowaniu mostu łączącego Kopenhagę z Malmö. Na uwagę zasługują ożywione kontakty między np. tzw. *Medicon Valley* w Skanii a podobnym ośrodkiem w Lubece, czy między uniwersytetami w Lund a uniwersytetami w Kilonii i Greifswaldzie. W regionie Bałtyku ukształtowały się ważne centra, do których zaliczyć można w południowo-zachodniej części region oparty na powiązaniach Kopenhagi i Malmö oraz Hamburga, Lubeki, Kilonii i Rostocku, a po przeciwnej stronie Bałtyku – ośrodek gospodarczy w trójkącie Helsinki, Sankt Petersburg i Tallin. Istniejące w przeszłości w krajach nordyckich pewne obawy przed zbyt silną dominacją niemiecką, które przejawiały się m.in. w takich działaniach, jak ochrona przed wykupem ziemi przez cudzoziemców, w tym przede wszystkim przez Niemców w Danii i Szwecji oraz tworzenie w przeszłości utrudnień administracyjnych do tworzenia się skupisk Niemców, zwłaszcza w regionach nadmorskich w południowej Szwecji, straciły na znaczeniu.

Przeniesienie stolicy do Berlina obiektywnie wpłynęło na wzrost zainteresowania w Niemczech regionem nordycko-bałtyckim⁸. Poparcie rządu SPD-Zieloni dla idei włączenia Litwy i Łotwy do pierwszej grupy kandydatów do UE wyraźnie kontrastowało z mało aktywnym poparciem rządu CDU-CSU-FDP na Radzie Europejskiej w Luksemburgu w 1997 r. dla skandynawskiej koncepcji

⁷ Zob. art. Gerda Waltera (od 1992 r. minister do spraw federalnych i europejskich, kierujący od 1996 r. także resortem sprawiedliwości) pt. *Der Ostseeregion gehört die Zukunft* w czasopiśmie „Focus” 32(1999) z 9 sierpnia.

⁸ Axel Krohn w artykule *Security cooperation in the Baltic Sea region: Germany as a transatlantic and European actor* opublikowanym w wydaniu przez Łotewski Instytut Spraw Międzynarodowych i szwedzką Wyższą Szkołę Obrony pracy pt. *Baltic Security. Looking Towards the 21th Century* określił politykę Niemiec wobec regionu bałtyckiego jako „brak polityki” i twierdził, że mimo wzrastającego oddziaływania tego regionu na politykę Niemiec w dalszym ciągu trudno mówić o polityce Niemiec wobec regionu nordyckiego i bałtyckiego. Jego zdaniem, region bałtycki i Europy Północnej jest w polityce niemieckiej zarówno geograficznie, jak koncepcyjnie usytuowany w relacji do Waszyngtonu, Brukseli i Moskwy. Zob. <<http://www.gbv.de/dms/greifswald/toc/249157624.pdf>>, dostęp: 17.01.2019.

zakwalifikowania całej bałtyckiej trójki do rokowań akcesyjnych. Koncepcja przedstawiona w Parlamencie Europejskim w styczniu 1999 r. przez ministra Joschkę Fischera traktowała Europę jako *global player* w XXI w., a udział Estonii, Łotwy i Litwy w realizacji europejskiej polityki zagranicznej i obronnej sprzyjał realizacji europejskiej wizji Fischera. Prezydencja w UE wpłynęła na aktywizację stosunków Niemiec z regionem Morza Bałtyckiego. Liczne wypowiedzi polityków niemieckich sygnalizowały możliwość wykrystalizowania się podczas niemieckiej prezydencji w UE nowej polityki wobec regionu, postrzeganego w Niemczech jako obszar politycznej i gospodarczej dominacji UE, już podczas prezydencji fińskiej. Historyczne związki w połączeniu z dyskontowaniem roli „advokata” państw Europy Środkowo-Wschodniej w ich staraniach o członkostwo w UE dawały Berlinowi uprzywilejowaną pozycję wobec innych państw UE. W Niemczech przewidywano wówczas, że Bałtyk, stając się wewnętrznym morzem UE, stanie się priorytetowym obszarem dla działalności firm niemieckich. Niemcy były zatem zainteresowane, aby proces integracji Republiki Bałtyckich z UE wpłynął na podniesienie statusu bezpieczeństwa całego regionu Europy Północnej. Z drugiej strony, Niemcy dążyły do tego, aby proces ten przyniósł wymierne korzyści także Rosji poprzez stopniowe włączanie jej do współpracy europejskiej i był dowodem zdolności i siły UE do odgrywania roli samodzielnego podmiotu na arenie międzynarodowej.

Politykę Rosji wobec państw bałtyckich po 1991 r. można określić jako często niespójną, sprzeczną i nieefektywną, która podlegała jednak, z różnymi wahnięciami, znaczącej ewolucji. Począwszy od próby zablokowania siłą dążeń niepodległościowych Litwy, Łotwy i Estonii (pamiętna interwencja w Wilnie w 1991 r.), poprzez sprzeciw wobec rozszerzenia NATO i w pierwszej fazie także UE o Republiki Bałtyckie i utrzymywania tych państw jako „bliskiej zagranicy” w swojej strefie wpływów do stopniowego uznawania realiów. Czynnikiem ważącym na retoryce Rosji była trudność pogodzenia się z utratą mocarstwowej pozycji. Rosja używała argumentów, że rozszerzenie NATO o Republiki Bałtyckie stanowiło militarne zagrożenie dla Rosji. Kwestia stosunków Rosji z Republikami Bałtyckimi rzutowała w istotnym stopniu na jej politykę wobec całego regionu bałtycko-nordyckiego.

Pewne sygnały wskazywały, że Rosja zaczynała dostrzegać konieczność pogodzenia się ze zmienioną sytuacją polityczną w regionie i dostosowania do niej swoich interesów, głównie ekonomicznych. Inne natomiast potwierdzały, że do kanonów polityki zagranicznej Rosja nadal konsekwentnie zaliczała utrzymanie znaczącej roli w multipolarnym świecie, czyli bez dominacji jednego supermocarstwa oraz utrzymanie wpływów w całym obszarze postradzieckim. Utrzymanie więzi gospodarczych z Europą Zachodnią stało się jednak dla Rosji „życiową” koniecznością, co było możliwe w dużej mierze dzięki drogom wiodącym przez Baltikum. W drugiej połowie lat 90. Rosja nie sprzeciwiała się już integracji Republiki Bałtyckich z UE. Gotowa była wówczas zaakceptować zachodnie gwarancje bezpieczeństwa dla Litwy, Łotwy i Estonii za cenę ich rezygnacji ze starań o członkostwo w NATO. Również propozycje rosyjskie odnoszące się do bezpieczeństwa regionalnego, a także wykorzystywanie w polityce wobec Republiki

Bałtyckich czynnika mniejszości rosyjskiej miały za główny cel zablokowanie tych starań. Podjęte podczas wizyty prezydenta Jelcyna w Sztokholmie w grudniu 1997 r. deklaracje o znaczącej redukcji wojsk w rejonach Sankt Petersburga i Kaliningradu należy widzieć w kontekście lansowanego wówczas przez Rosję modelu neutralnej Szwecji i Finlandii jako wzoru dla Estonii, Litwy i Łotwy.

Kwestią o kapitalnym znaczeniu w latach 90. było w jakiej mierze na stosunku Rosji do Republik Bałtyckich ważyło nadal mocarstwowe, imperialne podejście Moskwy do tego regionu, w jakim zaś czynnik ten wykorzystywany był wówczas na potrzeby sytuacji wewnętrznej. W tamtym czasie zasadna wydawała się teza, że rola czynnika militarnego i bezpieczeństwa w polityce Federacji Rosyjskiej wobec Litwy, Łotwy i Estonii będzie się zmniejszać, gdyż w świetle ówczesnych trudności gospodarczych na czoło powinny wysunąć się potrzeby ekonomiczne. Można było wówczas zakładać, że możliwości Rosji do dalszego, efektywnego wykorzystywania mniejszości rosyjskiej jako czynnika destrukcyjnego wobec Republik Bałtyckich winny się zmniejszać. Dysproporcja między państwami Baltikum a przyległymi regionami Rosji w poziomie życia, swobodzie podróżowania, rynku pracy itp. sprzyjać winna, jak należało oczekiwać, większej identyfikacji osób wywodzących się z tych mniejszości z tymi państwami, członkami UE. W konsekwencji ludność ta stawałaby się mniej podatna na inspirację z Moskwy i zaakceptowałyby status i korzyści wynikające z zamieszkiwania na obszarze UE. Można też było spodziewać się takiego rozwoju wydarzeń, że mniejszość ta potencjalnie mogła stawać się ważną dźwignią rozwoju gospodarczego Estonii, Łotwy i Litwy jako pośrednik w handlu z Rosją. Ponadto Rosja potrzebowała wówczas stabilizacji w regionie bałtyckim także ze względu na konfliktową sytuację na Kaukazie i tendencje dezintegracyjne w całej Rosji. Na uwagę zasługiwały rosyjskie inicjatywy dotyczące współpracy gospodarczej z państwami Baltikum, jak trójstronnego zaangażowania inwestycyjnego (Rosja, Baltikum, UE), znoszenia barier celnych, a także bezpośrednie kontakty i porozumienia między regionami Federacji Rosyjskiej a Republikami Bałtyckimi (np. bogatego w ropę Tatarstanu z Łotwą). Przejawem liczenia się przez Rosję z różnymi wariantami rozwoju sytuacji w regionie i stosunków z Republikami Bałtyckimi było dążenie do dywersyfikacji dróg tranzytowych do Europy Zachodniej. Świadczyła o tym modernizacja i budowa nowych portów w rejonach Kaliningradu, Sankt Petersburga oraz terminalu paliwowego w Primorsku nad Zatoką Fińską, a także podjęcie prac studyjnych nad trasami tranzytowymi przez Szwecję i Finlandię⁹.

W polityce Unii Europejskiej wobec regionu istotną rolę odegrały względy bezpieczeństwa. U podstaw inicjatywy duńsko-niemieckiej z 1992 r. powołania RPMB było przekonanie o potrzebie rozwoju współpracy regionalnej jako instru-

⁹ Zob. Ingemar Oldberg *Russia's 'Northern' Foreign Policy. What is the long-term strategy of Russia in the Baltic Sea and Arctic regions?* Stockholm 2011, Cicero Foundation Great Debate Paper 11/03, s. 3–4, http://www.cicerofoundation.org/lectures/Ingemar_Oldberg_RUSSIA_NORTHERN_FOREIGN_POLICY.pdf. Odrębną, wymagającą pogłębionych badań i dostępu do źródeł kwestią jest ewentualny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy podjęciem powyższych prac studyjnych a brakiem porozumienia polsko-rosyjskiego w sprawie budowy drugiej nitki gazociągu Jamal na początku lat 90.

mentu tzw. *soft security*. W tym kontekście warto przypomnieć, że założyciele Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali również kierowali się w dużym stopniu względami bezpieczeństwa¹⁰.

Przystąpienie Szwecji i Finlandii do Unii Europejskiej w 1995 r. w naturalny sposób zwiększyło zainteresowanie UE regionem bałtyckim i całą Europą Północną. Zaprezentowana przez Komisję Europejską na szczycie RPMB w Visby w 1996 r. *Baltic Sea Region Initiative* kładła nacisk na rozwój gospodarczy regionu. Fundusze strukturalne UE zaangażowały w latach 1994–1999 ponad 600 mln ECU na wsparcie współpracy transgranicznej, międzyregionalnej i międzynarodowej w regionie bałtyckim. Były to środki z funduszy PHARE, TACIS i INTERREG¹¹. Zaproszenie w 1998 r. Polski i Estonii do negocjacji akcesyjnych z UE w tzw. grupie helsińskiej, a następnie dołączenie do tej grupy Litwy i Łotwy w ramach grupy kopenhaskiej podczas szwedzkiej prezydencji w Radzie UE w 2001 r. otworzyło kolejny etap zmian w regionie bałtyckim, kiedy Morze Bałtyckie, z wyjątkiem stosunkowo niewielkich obszarów obwodu kaliningradzkiego i rejonu Sankt Petersburga, stało się niemalże wewnętrznym obszarem Unii. Obawy przed dominacją Niemiec i Francji w UE były w latach 90. nadal silne. Jednym z powodów poparcia państw nordyckich dla rozszerzenia Unii o Polskę i inne państwa mogło być oczekiwanie, że rozszerzenie doprowadzi do zrównoważenia wpływów dużych państw. Państwa nordyckie stały się naturalnymi sojusznikami Polski w wielu dziedzinach współpracy i integracji europejskiej.

Zmiany polityczne na mapie Europy w latach 90. spowodowały przesunięcie się punktów ciężkości w polityce europejskiej Stanów Zjednoczonych. Po rozszerzeniu NATO i zaawansowanym procesie rozszerzania UE ważne było dla USA utrwalenie obszaru stabilności w Europie Środkowej. Elementem polityki USA było m.in. wspieranie Polski w jej staraniach na rzecz rozwoju stosunków z Ukrainą (vide m.in. trójstronne porozumienie polsko-ukraińsko-amerykańskie na rzecz wspierania reform na Ukrainie) oraz wspieranie Litwy, Łotwy i Estonii w ich aspiracjach euroatlantyckich (vide podpisana w Waszyngtonie w styczniu 1998 r. Karta USA – Republiki Bałtyckie) oraz zaangażowanie USA we współpracę w Radzie Euroarktycznego Regionu Morza Barentsa, Radzie Arktycznej i RPMB. Strategia USA wobec regionów nordyckiego i bałtyckiego, nazwana *Northeast Europe Initiative*¹², została przedstawiona przez Strobe'a Talbott'a w Towarzystwie Paasikivi w Helsinkach w styczniu 1998 r. Zastępca Sekretarza Stanu podkreślił, że jej celem było działanie poprzez istniejące in-

¹⁰ Patrz artykuł ministra spraw zagranicznych Danii Nielsa Helvega Petersena *Security Cooperation and Integration in The Baltic Region. The Role of The European Union: Soft Security?* opublikowany w materiałach z konferencji w Rydze w dniach 25–26 sierpnia 1996 *The Baltic Dimension of European Integration* przez Institute for EastWest Studies.

¹¹ Zob. artykuł Moniki Wulf-Mathies, komisarza do spraw polityki regionalnej, pt. *The European Union Policy for Regional Cooperation in The Baltic Region* w publikacji *The Baltic Sea Region – Business and Industry, Politics, Developments and Trends*, Hagarth Publikations, Bolschweil (Niemcy) 1998 r.

¹² Trzy główne cele *Northern European Initiative* to: wzmocnienie więzów USA z krajami tego regionu; udzielenie pomocy nowym krajom demokratycznym w przygotowaniu do członkostwa w instytucjach europejskich; wzmocnienie współpracy z Rosją.

stytucje i struktury w kierunku wsparcia integracji między narodami regionów nordyckiego i bałtyckiego, ale czyniąc to w ten sposób, aby wzmacniać więzy tych regionów z UE, z kluczowymi krajami sąsiedzkimi, jak Niemcy i Polska, a także z USA. Stopniowa integracja Rosji z ważnym strategicznie i ekonomicznie regionem nordycko-bałtyckim została określona przez S. Talbott'a jako pierwszy krok do stopniowej jej integracji z całą Europą. Amerykanie dostrzegali i wskazywali miejsce dla Rosji w procesie integracji europejskiej poprzez powrót do idei hanzeatyckich, w których Sankt Petersburg, ale także Kaliningrad i Nowogród mogłyby spełniać rolę drzwi Rosji do Europy.

Zaangażowanie polityki amerykańskiej w pracach trzech północnych organizacji: RPMB, EARMB i Rady Arktycznej, które wzajemnie się uzupełniały, było traktowane przez administrację USA jako element *Northern European Initiative*. Amerykanie wyrazili także uznanie dla fińskiej inicjatywy Północnego Wymiaru UE. Kontakty amerykańsko-fińskie były szczególnie intensywne w okresie przed prezydenturą tego kraju w UE.

4. Uwarunkowania i wnioski dla polskiej polityki północnej

Wypracowana w latach 90. pozycja Polski w Europie i świecie, w tym w relacjach z USA i największymi państwami UE potwierdziła, że w dużej mierze była ona funkcją jej pozycji w regionie Europy Środkowej, Wschodniej i Północnej. Była to zależność dwukierunkowa, gdyż dobre stosunki RP przede wszystkim z USA i Niemcami, ale także z Rosją warunkowały możliwości jej oddziaływania w regionie¹³. Dla USA oraz głównych partnerów europejskich, jak Niemcy, Francja, Wielka Brytania czy Włochy, Polska zawsze pozostanie tylko jednym z punktów odniesienia w proporcji właściwej do swego potencjału i znaczenia odgrywanego głównie w układzie regionalnym.

Perspektywy rozwoju współpracy z państwami nordyckimi i w pewnym stopniu z bałtyckimi opierały się na znaczącej kompatybilności gospodarczej i na dużej zgodności interesów politycznych, w tym w ramach UE. Przy uznaniu wagi i potencjału współpracy regionalnej w ramach Grupy Wyszehradzkiej, Inicjatywy Środkowoeuropejskiej i innych koncepcji geopolitycznych, jak np. idea Międzymorza, należało mieć na uwadze, że obok celów i interesów wspólnych, w stosunkach z tymi krajami, zwłaszcza Czechami i Węgrami, występowały także istotne różnice interesów, wynikające z konkurencyjności gospodarek i ciężenia tych państw do tych samych głównych centrów europejskich. Możliwości

¹³ Warto przytoczyć tutaj myśl Edmunda Osmańczyka wzywającego do „należnego szacunku dla Niemców i Rosjan, dla ich zalet nie wad – to ich wewnętrzny kłopot – bowiem przyszłość Polski zależy wewnętrznie od naszej pracowitości i praworządności, zewnętrznie zaś od naszych umiejętności współpracy i dialogu ze wszystkimi narodami świata, od pracowitych sąsiadów poczynając” wyrażonej w wizjonerskim materiale nt. Niemiec w Europie na Collegium Opole Instytutu Śląskiego w marcu 1984 r.

oddziaływania Polski w regionie Europy Środkowo-Południowej i Wschodniej jako zwornika i regionalnego centrum współpracy europejskiej zależały w istotnym stopniu od jej pozycji w regionie bałtyckim, w tym w szczególności gospodarczych powiązań z państwami nordyckimi i Niemcami. Ze wzmożonego zainteresowania państw nordyckich rozwojem współpracy z Polską w latach 90. nie należało jednak wyciągać wniosku, że w każdej sytuacji Polska będzie przez nie traktowana priorytetowo w regionie. Można było z dużym prawdopodobieństwem zakładać, że gdyby Rosja przeprowadziła radykalne reformy gospodarcze i polityczne i w znaczący sposób ustabilizowała sytuację wewnętrzną tak pod względem politycznym, jak gospodarczym i nie dryfowała w kierunku autorytarnego, niedemokratycznego systemu politycznego, kraje nordyckie w latach 90. niewątpliwie zwróciłyby większą uwagę na ten kraj i rynek niż na Polskę. Tak więc niepewna sytuacja w Rosji w tamtym okresie obiektywnie działała na korzyść rozwoju powiązań gospodarczych i politycznych państw nordyckich z Polską. Pierwszorzędne znaczenie miało zatem wykorzystanie ówczesnej koniunktury politycznej i gospodarczej do ugruntowania zaangażowania krajów nordyckich w Polsce, w szczególności inwestycyjnego, ale także w możliwie wielu innych dziedzinach. Budowa infrastruktury powiązań i współpracy w regionie nordycko-bałtyckim oraz kształtowanie tożsamości i wspólnoty interesów regionalnych i europejskich miało kapitalne znaczenie z punktu widzenia możliwości odgrywania przez Polskę „nowej dziejowej roli z jagiellońskim rozmachem, choć z inną koncepcją”¹⁴. Pozycja Polski, określonej przez Zbigniewa Brzezińskiego jako „kraj, który jest trzonem współpracy regionalnej niezależnych państw Europy Środkowej”, była, jest i będzie, jak można przewidywać, trudna do osiągnięcia bez bliskiego współdziałania z państwami nordyckimi i zakorzenienia w tym obszarze.

Kraje nordyckie cechuje duża ostrożność w nawiązywaniu kontaktów gospodarczych, przywiązanie do przestrzegania prawa oraz niewielka skłonność do zachowań korupcyjnych, także w porównaniu do innych krajów zachodnich. Polska była postrzegana w krajach nordyckich w latach 90. jako kraj generalnie ustabilizowany politycznie, o znaczących perspektywach gospodarczych. Niemniej jednak teza, że jedną z istotniejszych barier powstrzymujących biznesmenów z krajów nordyckich przed angażowaniem się na polskim rynku było przekonanie o wprawdzie nieporównanie mniejszym niż na Wschodzie, ale jednak braku poczucia bezpieczeństwa i zagrożeniu przestępczością mogła wydawać się nieuprawniona, jednak było faktem, że można się z nią było spotkać w rozmowach z wieloma przedstawicielami życia gospodarczego tych państw.

Ważnym aspektem polskiej polityki północnej stał się jej wymiar wewnętrzny. Aczkolwiek Polska posiada obecnie 500-kilometrowy dostęp do Bałtyku, a polskie rzeki kierują swój bieg w stronę tego morza, trudno powiedzieć, aby w naszym społeczeństwie były bardzo zakorzenione tradycje kraju morskiego i świadomość narodu nierozzerwalnie związanego z morzem. Od czasu załamania się polityki bałtyckiej Jana III Sobieskiego następował proces odsuwania

¹⁴ Vide artykuł Zbigniewa Brzezińskiego *Polska przyszłości*, „Tygodnik Powszechny” 1999 z 7 lipca.

się Polski od Bałtyku. Świadomość znaczenia Bałtyku dla Polski przetrwała wśród elit politycznych do czasu II Rzeczypospolitej (budowa portu i miasta Gdyni), a granica morska Polski po II wojnie światowej dała mocne podstawy do zmiany orientacji polskiej gospodarki i polityki zagranicznej w kierunku bałtyckim, jednak dopiero w nowej konfiguracji geopolitycznej po 1989 r. powstały autentyczne warunki do tworzenia polskiej polityki północnej. Polska wniosła w latach 90. poważny wkład do współpracy multilateralnej w regionie bałtyckim. Ośrodki regionalne Polski północnej wykształciły własne struktury współpracy i były inicjatorami spotkań, konferencji i innych form współpracy z partnerami z północnych Niemiec, południowej Szwecji i Danii. Duże znaczenie dla Polski miało przystąpienie w 1998 r. szwedzkiej Skanii do euroregionu „Pomerania” oraz powstanie euroregionu „Bałtyk”. Inspirującą rolę w rozwoju współpracy transgranicznej i powstaniu tych euroregionów odegrały trójstronne spotkania polityków polskich, niemieckich i szwedzkich, w tym na szczeblu sekretarzy stanu do spraw integracji europejskiej.

Polityka północna RP winna być postrzegana wieloaspektowo: po pierwsze w wymiarze dwustronnych stosunków z państwami północnej Europy; po drugie pod kątem współpracy regionalnej i po trzecie jako element polskiej, unijnej i euroatlantyckiej polityki wschodniej. Prowadzenie polityki północnej jest poniekąd trudniejsze, aniżeli w relacjach z tradycyjnymi partnerami z Zachodu, jak Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy i USA. Wynika to z wyżej omówionych uwarunkowań, takich jak mniejsze tradycje historyczne i większa wzajemna nieznanomość między społeczeństwami RP i krajów nordyckich. Nie bez znaczenia były także, zwłaszcza w pierwszych latach po przełomie 1989 r., osobiste doświadczenia wielu liderów politycznych w Polsce, którzy w okresie transformacji ustrojowej w Polsce w dużo większym stopniu byli skłonni transponować na grunt polski wzorce z czołowych krajów zachodnich, niż korzystać z doświadczeń małych krajów nordyckich, co było skądinąd zrozumiałe¹⁵. Kolejna trudność w polskiej polityce północnej wynikała z faktu, że Polska jest wprawdzie państwem leżącym nad Bałtykiem, jednak w przeciwieństwie do pięciu krajów nordyckich i trzech bałtyckich nie jest, podobnie jak Niemcy i Rosja, jako całość integralnie związana z regionem Europy Północnej. Polityka północna jest dla Polski, Niemiec i Rosji ważnym, ale tylko jednym z kierunków polityki zagranicznej. Oznacza to, że Polska jest postrzegana przez kraje nordyckie i trzy państwa bałtyckie z jednej strony jako partner we współpracy bałtyckiej, z drugiej zaś jako kraj leżący poza bezpośrednim obszarem Europy Północnej¹⁶.

Ważnym aspektem strategii RP wobec regionu nordycko-bałtyckiego był tzw. wymiar wschodni. Kraje nordyckie wykazywały w latach 90. duże zainteresowanie

¹⁵ Konkerny z krajów nordyckich przegrały wówczas w konkurencji z potentatami z innych krajów zachodnich w kilku ważnych, spektakularnych dziedzinach. Przyczyniło się to w pewnym stopniu do wyhamowania inwestycji z krajów nordyckich w Polsce. Szwecja np., która na początku lat 90. przodowała pod tym względem zajmując wówczas co do wielkości trzecią pozycję.

¹⁶ W pewnym sensie egzemplifikacją tego zjawiska jest fakt, że w politycznym słowniku termin „Republiki Bałtyckie” jest powszechnie utożsamiany tylko z trzema państwami: Estonią, Łotwą i Litwą.

Rosją, licząc na korzyści z roli pośrednika między UE a Rosją. Lansowana przez Helsinki idea „Północnego Wymiaru UE”, zwłaszcza w swej pierwotnej wersji, nosiła wyraźnie znamiona próby wykorzystania przez Finlandię położenia państwa sąsiadującego z Federacją Rosyjską do przyciągnięcia inwestycji unijnych i do tworzenia zaplecza infrastrukturalnego do współpracy z Rosją, w tym w szczególności dostępu do jej zasobów surowcowo-energetycznych. Pozostałe państwa nordyckie udzieliły fińskiej inicjatywie wsparcia. Szwecja także nie wyzbyła się ambicji uzyskania wpływu na kształtowanie polityki UE wobec Rosji, czego przejawem był zaprezentowany w maju 1999 r. projekt strategii unijnej wobec Rosji.

W interesie Polski i UE leżało zapobieganie wykształceniu się „granicy przepaści” między demokratycznym i rozwiniętym gospodarczo obszarem unijnym a słabiej rozwiniętymi rejonami na zewnątrz Unii. Przesuwanie na Wschód strefy dobrobytu i stabilności stawało się warunkiem powodzenia unijnej polityki wschodniej, w tym oczywiście było również, że w miarę oddalania się od granic unijnych byłyby to zapewne strefy „rozrzedzonego dobrobytu i stabilności”. Dlatego szczególnie ważne były struktury współpracy wiążące wszystkie państwa nadbałtyckie, czyli skupione w RPMB. Znaczenie tej organizacji dla realizacji żywotnych interesów RP nie tylko na północy Europy, ale także jako elementu wiążącego Europę unijną z państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR nie było w Polsce w pełni doceniane. Rozwiązania wypracowywane na forum tej organizacji pozwalały natomiast na wciąganie Rosji, zwłaszcza jej regionów północno-zachodnich oraz obwodu kaliningradzkiego, w sferę interesów europejskich. Obwód kaliningradzki był w latach 90. przedmiotem dużego zainteresowania państw nordyckich¹⁷, w interesie których, podobnie jak Polski, leżało zredukowanie militarne go charakteru tego obszaru. Jednym ze środków do tego celu było wspomaganie szans na gospodarczy i socjalny rozwój tej enklawy. Podejmowanie wobec obwodu kaliningradzkiego wspólnych inicjatyw, zarówno wielo- jak i dwustronnych, przede wszystkim z państwami nordyckimi, ale także z Litwą, w wielu dziedzinach (jak np. gospodarka, ekologia, edukacja, wymiana młodzieży, kultura) miało na celu sprzyjanie pokojowemu rozwojowi tego obszaru i w perspektywie miało pomóc Rosji w uświadomieniu korzyści mogących dla niej wypływać z sąsiedztwa tego wrażliwego terytorium z obszarem stabilności UE.

Polityka wschodnia RP, aby mogła być skuteczna, musiała być integralnym komponentem strategii Unii Europejskiej oraz brać pod uwagę interesy, w tym komunikacyjne i tranzytowe Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy oraz Ukrainy, a także Rosji, zwłaszcza jej zachodnich regionów i Białorusi. Należało dążyć do uniknięcia sytuacji, w której drogi łączące Europę Zachodnią i Wschodnią okalałyby Polskę zarówno z północy, jak i z południa. W latach 90. dostrzegalne już były bowiem symptomy koncentracji uwagi i interesów głównych podmiotów polityki europejskiej i światowej z jednej strony na północy w obszarze między zatokami Fińską i Botnicką a Morzem Białym oraz na południu w czworo-

¹⁷ Szwecja otworzyła w 2003 r. Konsulat Generalny w Kaliningradzie, który jednak w 2007 r. w ramach oszczędności został zamknięty.

kącie mórz: Czarnego, Kaspijskiego, Śródziemnego i Zatoki Perskiej, co z natury rzeczy rzutowało na stopniowy spadek strategicznego znaczenia Europy Środkowej. Rola Polski w tej nowej konfiguracji mogła pozostawać o tyle istotna, o ile potrafiłaby skupić linie komunikacyjne łączące oba te obszary i oddziaływać w obu kierunkach.

W latach 90. zostały zbudowane solidne podwaliny pod rozwój stosunków RP z państwami Europy Północnej, do czego przyczyniła się w znacznym stopniu infrastruktura powstała na bazie RPMB. Trwale zakotwiczenie Polski w regionie Europy Północnej wymagało jednak stałego potwierdzania aspiracji północnych Polski aktywnym uczestnictwem we współpracy bałtycko-nordyckiej oraz kreatywnego spojrzenia na polskie interesy w tym obszarze¹⁸. Patrząc z perspektywy lat 90., od Polski i jej autentycznego otwarcia na państwa nordyckie, w tym dostosowania się do nordyckich standardów w wielu obszarach życia, w dużym stopniu zależał przyszły kształt regionu Europy Północnej, do którego obiektywnie rzecz biorąc Polska przynależy w ograniczonym stopniu¹⁹.

BIBLIOGRAFIA

- Brzeziński Z., *Polska przyszłości*, „Tygodnik Powszechny” 1999 z 7 lipca.
- Krohn A., *Security cooperation in the Baltic Sea region: Germany as a transatlantic and European actor* *Baltic Security. Looking Towards the 21st Century*, wyd. Łotewski Instytut Spraw Międzynarodowych, szwedzka Wyższa Szkoła Obrony, <<http://www.gbv.de/dms/greifswald/toc/249157624.pdf>>, dostęp: 17.01.2019.
- Oldberg I., *Russia's 'Northern' Foreign Policy. What is the long-term strategy of Russia in the Baltic Sea and Arctic regions?* Stockholm 2011, Cicero Foundation Great Debate Paper 11/03 s. 3–4, http://www.cicerofoundation.org/lectures/Ingmar_Oldberg_RUSSIA_NORTHERN_FOREIGN_POLICY.pdf.
- Peterssen N.H., *Security Cooperation and Integration in The Baltic Region. The Role of The European Union: Soft Security?* Materiały z konferencji w Rydze 25–26 sierpnia 1996: *The Baltic Dimension of European Integration*, Institute for EastWest Studies.
- Walter G., *Der Ostseeregion gehört die Zukunft*, „Focus” 32(1999) z 9 sierpnia.
- Wulf-Mathies M. (komisarz ds. polityki regionalnej), *The European Union Policy for Regional Cooperation in The Baltic Region*, w: *The Baltic Sea Region – Business and Industry, Politics, Developments and Trends*, Haggarth Publikations, Bolschweil (Niemcy) 1998, <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DatasetCode=SNA_TABLE1>, dostęp: 17.01.2019.

¹⁸ Zjawisko częstego braku udziału przedstawicieli z Polski w imprezach i przedsięwzięciach w ramach bałtyckiej współpracy regionalnej, jeżeli gospodarze nie pokrywają kosztów uczestnictwa, odbija się niekorzystnie na możliwościach naszego aktywnego oddziaływania.

¹⁹ Dużą „moc sprawczą” w kształtowaniu infrastruktury stosunków politycznych w Europie Północnej w latach 90. miały takie inicjatywy, jak spotkania w formule „5 + 3” (państwa nordyckie + państwa Baltikum) rozszerzanej do formuły „5 + 3 + 1”. Po spotkaniu w 1997 r. w Bergen ministrów spraw zagranicznych państw nordyckich i bałtyckich z udziałem przedstawiciela USA, kolejne spotkanie w Västerås w Szwecji w 1998 r. odbyło się z udziałem wiceministra spraw zagranicznych Rosji, a następnie w kwietniu 1999 r. miało miejsce w Sankt Petersburgu.

**THE DEVELOPMENT OF COOPERATION
IN THE NORDIC-BALTIC REGION IN 1990S
AND NORTHERN POLICY OF POLAND**

SUMMARY

The Baltic Sea region was involved in, and impacted by, several significant political transformations in the 1990s: The USSR had disintegrated; Estonia, Lithuania and Latvia had achieved statehood; Poland had regained sovereignty and joined NATO; and Sweden and Finland had become members of the EU. Conditions for developing cooperation in the Nordic-Baltic region were present, and the establishment of the CBSS in 1992 was crucial in this respect. Poland became a viable partner for the Nordic countries. The Nordic-Baltic region started to play an important role in the European Union, and in the foreign policies of Germany, the USA and Russia. Many regional initiatives have emerged. The author carries out an analysis of the international situation in the region. He points out the importance of the northern component of Polish foreign policy, and he describes conditions, priorities and risks of this policy.

The issue of Poland's northern policy today remains open for further consideration.

KEY WORDS: Northern Policy of Poland, Nordic-Baltic region, regional cooperation